TEDE & SIR MICH, DWWA20

Tu jak w mieście odkurzać
To się bardziej pyli
Jeden strzał, pau i cie trafili
Gdy Więcej deali
I robię rap realy
To takie hip-hop-ow
I to ni etakie prima
Wszyscy się pogubili
2-20, łatwy cash tak
Matma wjeżdżam
Trzeba robić
Bo tu nikt jutra nie zna
Kurwa, wiem
Brzmi jak ziomek z sąsiedztwa
Sam doprze wierz,
Prowadzone są śledztwa
A w tle płonie rewolucja w kieckach
I jest chlew
Widać ze się ogień roznieca
A oni dorzucają nam do pieca

Niosą sztandar
Maski zamiast bandan
Strzela petarda
Płonie raca
W tych czasach to normalka
Niosą sztandar
Ta władza to jest skandal
Strzela petarda
Płonie raca
W tych czasach to standard

2-20, co masz dla nas w planach?
Dziś wybory w Stanach
O, wczoraj w Austrii zamach
Kolejny dzień jeb* karakana
Świat dla nas tańczy kankana
Ta ziom, a rząd pcha nas w anal
Władza to przej*a sprawa
Zwłaszcza w czasach, gdy się starasz ją obalać
Odłóż majka
Włóż krawat, idź w to, mówią
Masz wszystko to i ludzi cię czują
Ja w to nie chcę brnąć, ale prawdę mówiąc
Pożegnałbym rap kandydując

Niosą sztandar
Maski zamiast bandan
Strzela petarda
Płonie raca
W tych czasach to normalka
Niosą sztandar
Ta władza to jest skandal
Strzela petarda
Płonie raca
W tych czasach to standard

Hajs w plikach
Dycha /3x
Wydajemy znowu 3 h
Wszystko rozgrywa się na tle pandemii
To straszne, ze zaczynamy już przywykać
2-20 nie zamyka się jeszcze
Codziennie czytam o jakiejś wyjebce

To takie kiepski
tu gra muzyka
I rap jest i nie śpię
I jak miniemy gdzieś się na ulicach, na mieście
Będziemy drzeć się na ulicach
Gdzieś tak rok temu bym tak nie napisał
Śpiewać Cypisa, 2-20

Niosą sztandar
Maski zamiast bandan
Strzela petarda
Płonie raca
W tych czasach to normalka
Niosą sztandar
Ta władza to jest skandal
Strzela petarda
Płonie raca
W tych czasach to standard